

dra hab. Karolina Freino
Akademia Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu
Wydział Rzeźby i Mediacji Sztuki

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Franczak pt. *Miejsca bez ludzi*,
w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktory w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki
plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym w dniu 20.11. 2025 za pośrednictwem Rady
Doskonałości Naukowej przez Radę Dyscypliny Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki
Uniwersytetu Rzeszowskiego.**

1. Dostarczona dokumentacja

Niniejszą recenzję sporządzam na podstawie następujących, dostarczonych mi materiałów:

- dwutomowe opracowanie Magdaleny Franczak zawierające następujące publikacje:
Miejsca bez ludzi. Rozprawa doktorska
oraz
Archiwum miejsc bez ludzi
- życiorys naukowy/artystyczny Magdaleny Franczak (w formie pliku pdf)
- portfolio zawierające wybrane prace Magdaleny Franczak (w formie pliku pdf)
- opinia promotorska prof. dr hab. Jadwigi Sawickiej (w formie pliku pdf)

2. Dorobek artystyczny

Magdalena Franczak jest artystką aktywnie działającą w polu sztuki od ponad dwudziestu lat. Studia magisterskie na kierunku malarstwo odbyła na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, w latach 1999-2004. W roku 2004 obroniła dyplom w pracowni prof. Jana Pręgowskiego. W latach 2020-2025 podjęła studia doktoranckie w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego. Promotorką rozprawy doktorskiej jest prof. Jadwiga Sawicka.

Praktyka artystyczna Magdaleny Franczak w wymiarze tematycznym jest konsekwentnie poświęcona relacjom zachodzącym między miejscami, przedmiotami, pamięcią (indywidualną i zbiorową) i społecznościami.

W wymiarze formalnym jest zaś wielowymiarowa, heterogeniczna i intermedialna. Obejmuje fotografię, kolaże, tkaninę, obiekty, instalacje, działania w przestrzeni publicznej, tekst i dźwięk.

Skupienie uwagi na tym co na marginesie, wyparte, zapomniane czy pozostawione skutkuje też częstym użyciem w realizacjach artystki materiałów znalezionych i odzyskanych, obciążonych własną historią: odnalezionych fragmentów archiwów, obiektów pozyskanych w działaniach partycypacyjnych, elementów odzyskanych z demontażu.

Cechą charakterystyczną w twórczości Magdaleny Franczak jest też częste angażowanie lokalnych społeczności w proces realizacji prac. Zyskują one dzięki temu komponent relacyjny i partycypacyjny.

Być może ta predyspozycja do działań o charakterze kolektywnym powiązana jest również z aktywnością artystki na polu edukacyjno-dydaktycznym. Jej doświadczenia na tym polu obejmują: pracę w Liceum Sztuk Plastycznych im. St. I. Witkiewicza w Słupsku (2005-2009), zajęcia w Domach Kultury w Lublinie (2011-2022), prowadzenie autorskiej Nomadycznej Pracowni w Lublinie (2016-2020), warsztaty z osobami niewidomymi i słabowidzącymi w Lublinie, a także z podopiecznymi Szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych w Rybniku (2021-2024), zajęcia w ramach praktyk w Szkole Doktorskiej na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego, działania edukacyjne w ramach Instytutu Artycypacji przy Spichlerzu Gropiusa w Jankowie Pomorskim.

Magdalena Franczak przeprowadziła wiele projektów badawczych oraz we współpracy z lokalnymi społecznościami, finansowanych z pozyskiwanych grantów i stypendiów. Ich lista jest imponująca i dowodzi uznania dorobku artystki. Są to: Stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (trzykrotnie: w 2026, w 2020 oraz w 2014 roku), Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla wybitnych młodych naukowców (2022-2025), Stypendium Prezydenta Miasta Lublin (2017 i 2016), Stypendium Twórcze Marszałka Woj. Pomorskiego (2011, 2010 i 2009), Stypendium Prezydenta Stupsk (2008 i 2005).

Szeroka jest też aktywność wystawiennicza artystki. Brała udział w ponad 40 wystawach indywidualnych i artystycznych duetów oraz niespełna 50 wystawach zbiorowych, w tym tak prestiżowych miejscach jak m.in: Miejsce Projektów Zachęty w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Galeria Labirynt w Lublinie, Galeria Sztuki Wozownia w Toruniu, Fundacja Archeologia Fotografii w Warszawie, Galeria Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach, Galeria Manhattan w Łodzi, Galeria Biała w Lublinie, Galeria BWA w Zielonej Górze, Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej w Słupsku, Galeria Miejska Arsenał w Poznaniu, Atelierhaus Salzamt (Friseursalon) w Linzu, Gdańska Galeria Miejska, CSW Kronika w Bytomiu, Galeria Studio w Warszawie, Art Cube Artists Studios w Jerozolimie.

Uczestniczyła w ważnych festiwalach takich jak: Quadriennale w Pradze, Temps d'Image w Cluj Napoca, Festiwal Sztuki w Przestrzeni Publicznej Otwarte Miasto w Lublinie, Narracje w Gdańsku, Przegląd Sztuki Survival we Wrocławiu, Centrum światów jest tutaj w Przemyślu.

3. Praca doktorska

Rozprawa doktorska Magdaleny Franczak *Miejsca bez ludzi* była procesem badawczym i artystycznym rozpisany na kilka lat, konsekwentnie skupionym na pracy z opuszczonymi miejscami, zbędnymi przedmiotami, przerwany relacjami, zjawiskami wypartymi na margines systemu.

Słowem kluczem dla całego procesu, wydają się być różnego rodzaju *resztki*, które autorka wynajduje, kolekcjonuje, bada, szuka między nimi relacji, przekształca aby poprzez proces artystyczny nadać im nową formę, przywrócić widzialność oraz należną według niej uwagę i ważność.

W polu zainteresowania Magdaleny Franczak znajdują się więc:

- odnalezione i sfragmentaryzowane archiwa (szklane negatywy fotograficzne przekazane w latach 90. Żydowskiemu Instytutowi Historycznemu; fotografie białostockiego twórcy Bolesława Augustisa)
- opuszczone czy przekształcone budynki (dawna Synagoga Cytronów w Białymstoku; dom pośrodku lasu, zapamiętany w dzieciństwie; opuszczony budynek banku w Lublinie; zamknięte sklepy w Krośnie; pozostałości po odkrytym basenie w Lublinie; ruiny Pompei i Herculanium);
- sfery społecznych relacji skupionych wokół handlu czy usług, kanibalizowane przez współczesny neoliberalny kapitalizm (była pracownia krawiecka w Lublinie; opustoszałe targowisko, działające na Osiedlu Słowackiego w Lublinie; zamknięta Księgarnia Piastowska w Cieszynie);
- mieszkania i przedmioty pozostawione po zmarłych osobach (mieszkanie artystki Hege Lønne, dom bliskiej artystce osoby, przedmioty z mieszkania sąsiadki).

Percepcja Magdaleny Franczak wydaje się być wyregulowana na wyłapywanie w otaczającej rzeczywistości artefaktów związanych ze znikającymi jej fragmentami, a także niematerialną sferą związanych z nimi relacji. Poddaje je najpierw (subiektywnej) pracy archiwistycznej, dokumentując je poprzez medium fotografii, notatek i szkiców. Następnie materiał ten przetwarza wykorzystując strategie artystyczne, tworząc obiekty, rzeźby, instalacje (również site-specific), kolaże, teksty, dźwięki, książkę artystyczną.

Zwraca uwagę polifoniczność, swoiste rozdrobnienie, wielowarstwowość i intermedialność rozprawy doktorskiej, a także wielość wytworzonych obiektów i narracji, działań, spotkań, współprac, wystaw i warsztatów.

Magdalena Franczak często zaprasza społeczności skupione wokół danego miejsca, aby uczestniczyły w pracy pamięci, starając się animować proces zapisu relacji tych osób z danym miejscem. W jej strategię artystyczną wpisane są zatem procesy partycypacyjne i relacyjne.

Wieloletnia praca z i wobec znikających miejsc/obiektów/relacji powoduje, że autorka staje się podmiotem łączącym je w swoim doświadczeniu i wypracowującym estetyczne i emocjonalne połączenia między nimi, które w inny sposób by nie powstały, buduje nową mapę sieciowych powiązań.

Zarówno proces znajdowania miejsc/obiektów/relacji, jak i ich artystycznego przetworzenia, a także budowania swoistej topografii, budującej nowe powiązania między nimi to proces z jednej strony badawczy, a z drugiej wykorzystujący intuicję, skojarzenia, wyobraźnię i emocje autorki.

Badania artystyczne i sztuka oparta na nich nie jest bowiem skrępowana ściśle naukowymi fundamentami obiektywizmu. Jej metodologia wykorzystuje za to narzędzia afektywne, subiektywne i spekulatywne. Spoiwem tej nowej mapy jest jaźń autorki, to ona buduje mozaikową (szkatułkową) narrację. Artystka wybiera rolę odkrywczynie, opiekunki i przewodniczki po materialności budowanej z fragmentów i resztek, wspomnień i wyobrażeń.

Sztuka szukająca inspiracji w archiwach, pozostałościach czy fragmentach z przeszłości, a także czyniąca z nich zarówno temat jak i podmiot praktyki pojawiała się już od początku XX wieku. Jednak od końca lat 90. XX wieku wskazywano czasem na dominację tego nurtu, definiując tzw. zwrot archiwistyczny w sztuce. Sztuka ta opiera się na badaniach artystycznych, cechuje się kwestionowaniem autorstwa na rzecz usieciowienia procesu budowania narracji, dekonstruuje przekonanie o neutralności archiwum i wskazuje na nie jako na takie zjawisko kulturowe, w którym znaczenia mogą być i są wytwarzane. Zapewne wpływ na wzrost zainteresowania tymi praktykami miały dokonania poststrukturalizmu, między innymi Jacquesa Derridy i Michela Foucaulta. Foucault postrzegał archiwum jako system wiedzy-władzy, który decyduje co zostaje dopuszczone lub wykluczone z uczestniczenia w dyskursie publicznym. W *Archeologii wiedzy* pisał, że *archiwum to najpierw prawo tego, co może być powiedziane* [...]. W 2004 roku Hal Foster opublikował esej *An Archival Impulse (Impuls archiwalny)*, w którym opisywał zjawisko zwrotu archiwistycznego w sztuce, wskazując w nim na dwa nurty. Z jednej strony artyści i artystki przepracowywali/ły archiwa należące do kultury masowej, z drugiej często sięgali/ły do strefy zapomnienia, odzyskując wyparte czy ukryte wątki, obiekty, materiały wizualne czy teksty dla sfery publicznej i starając się wytworzyć rodzaj kontr-pamięci. Zwracał też uwagę na swoistą mimikrę działania archiwum w strategiach artystycznych, ale z wbudowanym komponentem subwersywnym (rozbijającym ich totalizującą tendencję) w postaci produkcji własnych subiektywnych zestawień, prywatnych mikronarracji, a nawet fikcyjnych artefaktów. Używając psychoanalitycznej analogii, wskazywał na paranoiczny charakter tych działań, wynikających z lęku przed zanikiem pamięci kulturowej. W szukaniu połączeń między fragmentami, widział próbę wytworzenia znaczeń istotnych dla teraźniejszości i wytwarzania utopii.

Myszę, że zarysowane wyżej tendencje są istotną ramą interpretacyjną dla rozprawy doktorskiej Magdaleny Franczak, a jej twórczość można odczytać jako próbę znalezienia własnej drogi na tym polu. Cała jej postawa artystyczna wydaje się być dążeniem do przełamania absolutystycznych i uniwersalizujących dyskursów, narzucających dominujące kanony wizualne, kody narracyjne i stosunki społeczne. Celem Magdaleny Franczak staje się upominanie się o to co wypierane, przemijające, kruche, intymne, znajdujące się na marginesach systemu: budowanie archiwum z obiektów wytworzonych w estetyce odpadu/resztki/fragmentu/ostańca, czasem będących hybrydami oryginalnego artefaktu z przeszłości oraz własnej kreacji artystycznej.

Ta afektywna praktyka ma na celu nadanie widoczności temu, co przemija, aby przywrócić to teraźniejszości i tym samym wpłynąć na przyszłość, a także poszukiwanie możliwości scalenia w ulegającej fragmentaryzacji współczesnej rzeczywistości.

Artystka stara się odnaleźć ludzką obecność w przestrzeniach przez człowieka opuszczonych, noszących jednak tej obecności ślady. W tym sensie prace Magdaleny Franczak mają humanistyczny charakter. Unaoczniając brak, podkreślają (widmowe) ciepło ludzkiej obecności. Poruszają najczulsze struny naszej percepcji i doświadczenia, gdyż każda osoba, w taki czy inny sposób, doświadczyła kiedyś straty.

Interesujący jest sposób budowania narracji przez Magdalенę Franczak. Operuje ona charakterystyczną dla zwrotu archiwistycznego strategią hipertekstu, która jest wybitnie współczesna i typowa dla ery internetu (sama artystka porównuje swoją strategię narracyjną do konstrukcji książki). Hipertekst ma nielinearną, kłączową naturę, umożliwiającą autorce (i do pewnego stopnia publiczności) elastyczne i interaktywne nawigowanie w budowaniu własnych hiperłączy (powiązań). Operuje wielomedialnymi przedstawieniami, łączącymi przekaz werbalny i niewerbalny: tekst obraz czy dźwięk.

A jednak, mimo zastosowania tak współczesnej strategii narracyjnej, w sferze materialnej autorka buduje swoje prace za pomocą bardzo analogowych, żeby nie rzec retro- technik i sposobów przedstawień: pracy z gliną, kamieniem, papierem, rysunkiem, tkaniną, fotografią analogową, książką.

Autorka w rozprawie wielokrotnie podkreśla znaczenie wszystkich zmysłów w swojej praktyce (poza wzrokiem też dotyku, węchu, słuchu). W tym zapewne tkwi źródło takiego wyboru.

Buduje on ciekawe wewnętrzne napięcie w całej kolekcji prac składających się na wspólny zbiór zatytułowany *Miejsca bez ludzi*. Prace te, wychylone w przyszłość, czerpią z przeszłości. Wychylone w przeszłość, czerpią ze współczesności. Jakby idąc za obserwacją zawartą przez Hala Fostera w swoim esej, Magdalena Franczak buduje swoje archiwa poprzez taktylną - ludzką interpretację ukrytych śladów, a nie maszynowe przetwarzanie chłodnych zbiorów danych.

Kolejnym charakterystycznym zabiegiem formalnym stosowanym przez Magdalенę Franczak jest poziome, horyzontalne budowanie sposobów ekspozycji podczas wystaw (poziome blaty/witryny), a także częste stosowanie instalacji, jako medium. Obydwa te narzędzia wydają się być symptomem zerwania z hierarchicznością w operowaniu przestrzenią. Obydwa pracują z nią umożliwiając publiczności własne nawigowanie wśród prac, sieciowanie połączeń, czyniąc partnerów zarówno z zastanej przestrzeni, jak i wchodzącej w nią publiczności.

Pomimo budowaniu prac otwartych na pracę nawigacyjną i interpretacyjną publiczności, w mojej opinii Magdalena Franczak obiera strategię silnie zarysowanego autorstwa. Choć jej praca z miejscami ma charakter site-specific, a autorka deklaruje chęć oddania głosu opracowywanym miejscom, na ich kanwie kreuje też swoją historię. Jaźń i osobiste doświadczenie artystki, dryfującej między poszczególnymi lokalizacjami, pozostaje tu głównym spoiwem fragmentarycznych opowieści. Staje się to szczególnie widoczne w przypadku domykającej cykl *Miejsca bez ludzi* książce artystycznej *Archiwum miejsc bez ludzi*.

Artystka jest centralną narratorką całości rozprawy. Jej podmiotowość buduje z fragmentów opowieść wizualną, która niczym kłacz czy hipertekst tworzy subiektywne połączenia, które bez jej własnego procesu badawczego i artystycznego by nie zaistniały.

Autorka stawia się w roli swoistego medium, przez które miejsca, przedmioty czy relacje przemawiają. Rozpoznaje miejsca somatycznie (sensorycznie), wykonuje pracę wyobraźni i skojarzeń, własnoręcznie tworzy ich archiwum (zdjęcia, teksty, szkice), zakrzywia ich rzeczywistości przez swoją indywidualną podmiotowość. Jak to ujmował Hal Foster w swoim esej: poddaje je idiosynkratycznemu badaniu.

W kolejnym kroku staje się narratorką. Na wzór przywoływanego przez siebie *Atlasu Mnemosyne* Aby Warburga tworzy autorskie i często spekulatywne znaczenia i połączenia w nowej topografii, łączącej wielość wybranych miejsc i ich kontekstów. Nadaje im też formę plastyczną w tworzonych przez siebie pracach. Zbiór rzeźb, kolaży, fotografii, instalacji tekstylnych czy dźwiękowych, stworzonych w ramach pracy *Miejsca bez ludzi* nie jest jedynie kompilacją zawartości archiwum, a wynika z artystycznego przepracowania tematu.

Jako twórczyni mapy *Miejsca bez ludzi* Magdalena Franczak ma zatem dominującą rolę w tym procesie, nawiguje całością. A jej opowieść o zapominaniu i znikaniu, staje się też opowieścią o niej samej.

Uniwersalny wymiar rozprawy, komunikacja dzieła z publicznością, niewątpliwie wymaga pracy interpretacyjnej, a także odczytania (również afektywnego) kodów wizualnych i symbolicznych zawartych w pracach. Myślę, że sprzyja temu ich odbiór w pierwotnych lokalizacjach, umożliwiający

zanurzenie się w oryginalnym kontekście miejsc, jak również świadome użycie tekstu odautorskiego, podkreślane przez autorkę.

W opisach prac poświęconych kilku miejscom Magdalena Franczak powołuje się na procesy partycypacyjne, które wplatała w swoje strategie artystyczne oraz znaczenie tej współpracy. Za każdym razem, kiedy bezpośrednie cytaty z pracy pamięci osób z lokalnych społeczności, ich relacji i refleksji pojawiają się w tekście rozprawy, wpływa to ożywczo na jej narrację. Mam poczucie niedosytu jeśli chodzi o opis tego aspektu procesu powstawania prac i głębszą analizę tego czy i jak współpraca z lokalnymi społecznościami wpłynęła na formę artystyczną prac autorki.

Miejsca bez ludzi wywołują wrażenie silnego nagromadzenia historii, przedmiotów, miejsc, ich kontekstów, motywów wizualnych. Struktura narracyjna tej pracy jest bardzo wielowarstwowa, polifoniczna, rozdrobniona, mozaikowa. Spaja ją wspólny temat znikania i zapominania. Wspólna wszystkim pracom z kolekcji jest przenikająca je silna aura melancholii.

Dobrze, że autorka strukturyzuje też pracę spójnym opracowaniem plastycznym, stosuje powracające jak refren motywy form i materiałów. Jak echo powtarzają się białe, organiczne, puste skorupy gliniane, niebieskie tekstylia, fotograficzne kolaże. Pojawiają się często w instalacjach, czasem stanowią też rodzaj pozostawianego na chwilę przez autorkę śladu w przestrzeni publicznej, jak rodzaj podpisu, gmerku. Moją szczególną uwagę zwróciły „relikwiarze na kurz” zrealizowane w dawnej Synagodze Cytronów w Białymstoku. Geometryczno-organiczne formy ze „szlachetnego”, jasnego, wapiennego kamienia stanowią dobry kontrast dla „pospolitej”, miękkiej i ciemnej substancji latami zbierającego się na poddaszu synagogi kurzu, zawierającego resztki po życiu, którego już nie ma.

Bardzo istotnym medium dla *Miejsc bez ludzi* jest tekst. Stosowany jest przez autorkę w formie poetyckich fraz, będących równorzędnymi i integralnymi częściami prac (czasem czytanych na głos i odtwarzanych w postaci nagrań) jak również meta opisu całości rozprawy.

Tekst rozprawy jest narzędziem umożliwiającym nawigowanie po zbudowanej przez Magdalenę Franczak mapie. Jest przewodnikiem pomagającym wydobywać sensy podróży śladami artystki po znikających przestrzeniach i pomaga rozbiorzyć hermetyczność jej doświadczenia.

Sama autorka odwołuje się do książki i jej struktury jako ważnego modelu budowania narracji *Miejsc bez ludzi*. Struktura rozdziałów umożliwia przekazanie jej doświadczenia badawczego i twórczego, jednocześnie oddając zarówno jego rozdrobnienie i fragmentaryczność, jak i umożliwiając jego scalenie. Tę samą funkcję pełni drugi tom dyptyku - książka artystyczna *Archiwum miejsc bez ludzi*, spięta ręcznie zszytą niebieską gumką razem z analogicznie edytorsko poprowadzonym tekstem rozprawy.

Tekst opisu rozprawy udowadnia dużą wiedzę teoretyczną Magdaleny Franczak w zakresie podejmowanego tematu, ogrom pracy intelektualnej, a także samoświadomość artystki w procesie badawczym i budowaniu strategii artystycznej.

Tekst rozprawy jest pisany klarownym, choć poetykim językiem, posiada przejrzysty podział na rozdziały, co zapewne stanowiło duże wyzwanie w klamrowaniu tak złożonego i mozaikowego procesu.

Praca badawcza artystki podbudowana była rozległą kwerendą w zakresie literatury przedmiotu, imponująca i adekwatna do dyscypliny jest bibliografia rozprawy. Obejmuje ona ponad 60 pozycji, zarówno polskich jak i międzynarodowych oraz uwzględnia najnowszy dorobek humanistyki.

4. Konkluzja

Po zapoznaniu się z pracą doktorską mgr Magdaleny Franczak pt. *Miejsca bez ludzi* stwierdzam, że spełnia ona warunki określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Rozprawa ta stanowi oryginalne dokonanie artystyczne. Zarówno ona, jak i cały dorobek potwierdza ogólną wiedzę teoretyczną Magdaleny Franczak w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki oraz potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej. Tym samym wnioskuję o nadanie mgr Magdalenie Franczak stopnia doktory w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.